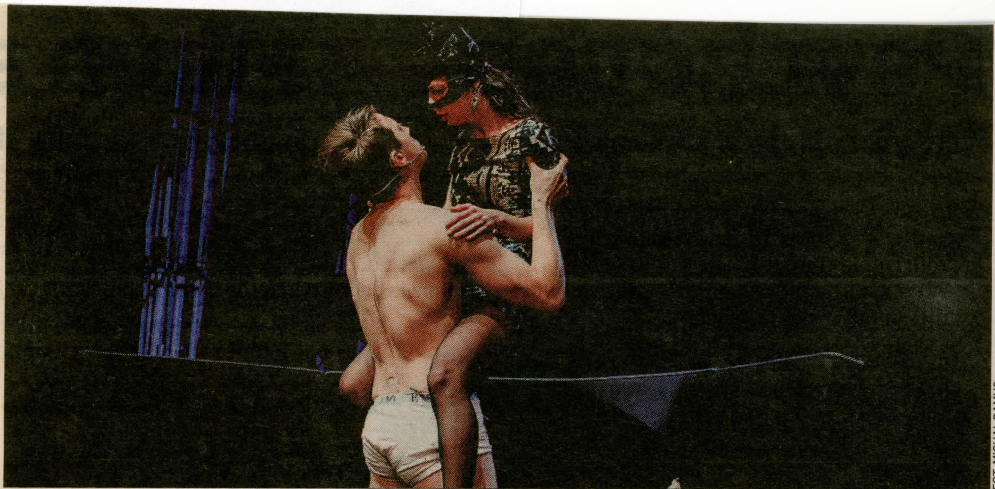


665

Dziennik Polski

Kraków
04-05-2017
DZ. / Nr 102

FOT. MICHAŁ RAMIUS

Twórcą obecnej inscenizacji „Kotki na gorącym blaszanym dachu” jest aktor – Jacek Poniedziałek

Zakłamaną rodziną

Brutalna wiwisekcja rodzicielskich oraz małżeńskich konfliktów

**Sobota, 6 maja,
godz. 19, Teatr Ludowy**

Intrygi, gra pozorów, jad sączący się niby przy okazji, ale w określonym celu, gęsty od namiętności, pełen fałszu świat postaci „Kotki na gorącym blaszanym dachu” w reżyserii Jacka Poniedziałka zobaczymy podczas premiery w Teatrze Ludowym, prezentowanej w ramach „Festiwalu Premier”.

Zjazd rodziny Pollitów tylko z pozoru jest związany z urodzinami ojca, zwanego Wielkim Tata. W istocie Wielki Tata, właściciel gigantycznej plantacji z południa USA, posiadający majątek wart kilkadziesiąt milionów dolarów, znajduje się w ostatnim stadium raka. Wielki Tata wierzy w cudowną zmianę diagnozy. Nie

podejrzewa nawet, że oszukano go, by zaoszczędzić mu stresu i przygotować grunt do negocjacji na temat podziału majątku.

Jednak w sztuce Tennessee’go Williamsa rodzinne piekielko jest dużo bardziej złożone. Żona Bricka, Margaret, stanęła by na głowie, by wzbudzić choć cień uczucia i zaangażowania w swoim mężu. Z kolei będąca w zaawansowanej, szóstej ciąży Mae, małżonka Coopera, to urodzona intrygantka i donosicielka. By zdobyć posiadłość teścia, nie cofnie się przed niczym.

Na drodze do upragnionego celu stoi jednak zarówno ojciec Bricka i Coopera, jak i teściowa, zwana Wielką Mamą, od 40 lat szaleńczo zakochana w Wielkim Tacie. Wielka Mama w imię miłości znosi każdą

obelgę ze strony męża i cierpliwie czeka aż spojrzy na nią łaskawszym okiem. Walka o majątek umierającego nestora rodu na pewno będzie bardzo wciągająca dla widzów.

W tym brudnym świecie prywatnych interesów na scenie zobaczymy: Wojciecha Lato, Patryka Palusińskiego (obaj gościnnie), Beatę Schimscheiner, Iwonę Sitkowską, Kają Wolniewicz, Mirosława Żaka (gościnnie) i Tomasza Bazana. Autorem scenografii i kostiumów jest Michał Korkowiec, a muzyki – Marcin Janus.

Jacek Poniedziałek przetłumaczył na własny użytek na nowo pięć najważniejszych sztuk Tennessee’go Williamsa – i z jedną z nich wraca do rodzinnego miasta. ©©

Jolanta Ciosek